Nr. 284. Czwartek, 11 Grudnia 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 175).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 238.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Sprawy wojskowe.

Warszawa, 9 grudnia.

Najbliższa przyszłość ma przynieść rozstrzygnięcie sprawy organizacji najwyższych władz wojskowych. Naprężenie, z jakiem opinja publiczna śledzi rozwój tego zagadnienia i oczekuje decyzji, świadczy, że doniosłość tej kwestji spotkała się w społeczeństwie z właściwą oceną. Chodzi bowiem nie o co innego, jak o dobro armji polskiej, to jest o bezpieczną przyszłość Rzeczypospolitej.

A że w przyszłość tę nie możemy patrzeć bez obaw i oczekiwać jej z założonemi rękoma, o tem przekonał tych, którzy jeszcze mogli mieć tu jakiekolwiek złudzenia, Minister Sikorski w swej świeżej mowie, wygłoszonej na wtorkowem posiedzeniu Sejmu. Niemcy — przypomniał — urządziły tego roku tak olbrzymie manewry, jakich po wojnie nigdzie nie było; wystąpiły na Bałtyku z demonstracją całej swej floty wspólnie z flotą bolszewicką — podczas narad w Genewie. Rosja zbroi się gorączkowo. Do swoich 62 dywizji piechoty dodała w ostatniem półroczu 15 nowych, a do 100 eskadr lotniczych — 1000 płatowców i tyleż motorów. Nad temi cyframi — zakonkludował Minister — nie wolno przechodzić do porządku dziennego. Dodajmy od siebie, że nie sposób też nie wysnuć ostrzegawczych wniosków ze świeżego zamachu komunistycznego w Estonji i z roli, jaką w zamachu tym odegrała Rosja.

W takich warunkach byłoby zbrodnią wobec Ojczyzny i wobec idei pokoju nie czynić wszystkiego co może przyczynić się do wzmocnienia naszej armji, stojącej na straży niepodległości Polski, oraz pokoju europejskiego. W tem głębokiem przekonaniu przystępuje obecnie Rząd do zorganizowania naczelnych władz wojskowych. Bo dobre dowództwo — to jeden z zasadniczych warunków wartości i siły armji.

Z tego punktu widzenia należy się zapatrywać na projekt ustawy, którego autorem jest Minister Sikorski. On też uzupełnił ostatnio ten projekt pewnemi poprawkami, które zresztą mają wyłącznie charakter precyzujący i zmierzają do upodobnienia organizacji naszej armji do typu armji zachodnich. Jak wiadomo, jednym z najważniejszych punktów projektu jest utworzenie generalnego inspektoratu armji, przy obsadzaniu którego trzymać się będzie Rząd jedynego możliwego tu kryterjum — kryterjum fachowości.

I zdawaćby się mogło, że wszelkie inne stanowisko jest tu wykluczone. A jednak zacietrzewienie partyjne zamąca pewnym żywiołom sejmowym, a także dziennikarskim, właściwy sąd o tej doniosłej sprawie. Przyzwyczajone do stosowania wszędzie kryterjum partyjnego, usiłują one — wbrew intencjom Rządu — wywołać tu spór o osobę kandydata na omawiane stanowisko. Wywoływanie na tem tle fermentu u samego progu tak doniosłych zamierzeń, godzi wprost w interes naszej siły zbrojnej. To trzeba powiedzieć jasno i bez ogródek.

Na szczęście, — dla Rządu nie istnieje tu problem personalny. Miarodajną jest dlań jedynie i wyłącznie fachowość. Z tego punktu widzenia najodpowiedniejszym kandydatem na generalnego inspektora armji jest najstarszy rangą oficer, na którego współpracy Rządowi niewątpliwie zależy. Miejmy nadzieję, że ją pozyska. Z drugiej jednak strony powaga tego Rządu i samo dobro sprawy nie pozwala na to, by stało się zadość dążeniom wspomnianych zaślepieńców partyjnych, którzy wyobrażają sobie, że kwestja ta może być przedmiotem (powiedzmy po prostu) przetargu między kandydatem a Rządem. To byłoby niedopuszczalne.

Tak się przedstawia rzecz ze stanowiska bezpartyjnego, na jakiem stoi Rząd. Niestety, jak to już zaznaczyliśmy, istnieją czynniki, których partyjnictwo nie pozwala im na takie traktowanie sprawy. Czynniki te reprezentuje w Sejmie „Wyzwolenie", czy też jakiś jego odłam, bo po ostatnich incydentach w tym klubie przestajemy się orjentować, co jest opinją jego całości, a co poglądem tylko pewnych jego członków. To pewna, że pos. Poniatowski, którego dotychczas skłonni byliśmy uważać za jednego z umiarkowańszych „Wyzwoleńców", dał się ponieść „radykalnemu" temperamentowi i zaatakował nie tyle rzeczowo, ile gwałtownie Min. Sikorskiego, na co ten we wspomnianej mowie zwycięsko zareplikował. Że główną pobudkę antagonizmu pos. Poniatowskiego i innych wobec Min. Sikorskiego jest punkt widzenia w sprawie generalnego inspektora armji, to nie ulega wątpliwości.

A że żadna nagonka nie osiągnie tego, by Rząd zboczył raz z obranej drogi, która wiedzie do zorganizowania dobrego, fachowego dowództwa naszej armji.

Varsoviensis.

Sojusz państw bałtyckich.

FRONTEM ZWRÓCONY PRZECIW SOWIETOM. — POPIERA GO GORLIWIE ANGLJA.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Ryga, 10. grudnia. W związku z próbą przewrotu komunistycznego w Estonji w tutejszych kołach rządowych poruszono sprawę zawarcia sojuszu obronnego wszystkich państw bałtyckich. Rokowania w tym kierunku wszczęto już między rządami estońskim, łotewskim i finlandzkim. Sojusz będzie miał na celu obronę tych państw przed wszelkiemi napaściami ze strony sowietów, zmierzającemi do naruszenia niezależności państw bałtyckich oraz do ponownego włączenia tychże w skład związku rosyjskiego. Jak twierdzą w kołach dyplomatycznych, **sojusz ten będzie się cieszył gorliwą opieką oraz poparciem ze strony Anglji**, która pragnie w ten sposób nie dopuścić do wzmocnienia stanowiska sowietów na Bałtyku.

JOFFE POSŁEM SOWIECKIM W WIEDNIU.

Moskwa, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Ag. rosyjska donosi, że **Joffe został posłem sowieckim w Wiedniu.**

„ODRODZENIE POLSKI" DLA M. RODZIEWICZÓWNY.

Warszawa, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Zamieszkała w Preszowie (pow. Kobryńskiego) znana powieściopisarka Marja Rodziewiczówna udekorowana została Krzyżem Oficerskim orderu „Odrodzenia Polski". Aktu dekoracji dokonał wojewoda gen. Młodzianowski.

DZIŚ TRZECIE CZYTANIE BUDŻETU DODATKOW. NA R. 1924.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. grudnia (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się, że w Sejmie odbędzie się jutro trzecie czytanie budżetu dodatkowego na r. 1924. Jak słychać klub Z. L. N. **wpłynął** na klub Ch. N. w kierunku **poparcia** Min. O. P. p. Miklaszewskiego. Prawdopodobnie więc manifestacyjna uchwała Sejmu przy II. czytaniu co do potrącenia z preliminarza budżetowego Min. W. i O. P. 100 zł., a wyrażająca tem samem votum nieufności dla p. Miklaszewskiego ulegnie reasumpcji.

SPRAWA GROBU „ŻOŁNIERZA NIEZNANEGO".

Warszawa, 9. grudnia. (Tel. G. L.) P. Krystjan Ostrowski przedstawił na łamach prasy szkic projektu **Kopca Niepodległości z prochami poboju wisk i grobem Żołnierza Nieznanego.** Kopiec ten stanąłby na forcie Legjonów na tle powstającego obecnie parku im. Traugutta, na stokach Cytadeli, zbiegających ku brzegowi Wisły. Wieczny ogień płonąłby zawsze na szczycie Kopca.

Sprawy polskie w Lidze Narodów.

PRZYGOTOWANIA DO KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ. — ZWROT FUNDUSZU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH POLSCE. — REZYGNACJA PUŁK. REYNIERA. — DECYZJA WYSOKIEGO KOMISARZA DOTYCZĄCA POLICJI RADY PORTU W GDAŃSKU.

Rzym, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ligi, po złożeniu deklaracyi przez Chamberlaine'a i Brianda, postanowiono umieścić na porządku dziennym sesji marcowej Ligi sprawę prac przygotowawczych do konferencji w sprawie zmniejszenia zbrojeń, którą to sprawą miała się zająć Rada Ligi na obecnej sesji w myśl protokołu genewskiego. Na południowem, krótkiem posiedzeniu Rady, referował przedstawiciel Urugwayu Guanyi **sprawę zwrotu przez rząd niemiecki rządowi polskiemu części funduszu ubezpieczeń społecznych na terenach odstąpionych przez Niemcy Polsce.** W końcu przedstawił referent rezolucję w sprawie przelania przez rząd niemiecki rządowi polskiemu funduszu ubezpieczeń społecznych na Górnym Śląsku. Referent przedstawiając pilność tej sprawy, przypominając, że pierwsza spłata ma nastąpić 1. lutego 1925.

Rzym, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Rada Ligi przyjęła rezygnację przewodniczącego Rady portu pułkownika Reynier z zajmowanego stanowiska. O ile Gdańsk i Polska nie dojdą w tej sprawie do porozumienia i zwrócą się do Rady Ligi, zajmie się ona zamianowaniem zastępcy pułkown. Reynier na sesji marcowej.

Rzym, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Na skutek porozumienia osiągniętego w Gdańsku w sprawie likwidacji przez władze polskie majątku „Reutzen-Koziska" oraz w sprawie attache konsularnych gdańskich przy polskich konsulatach Rada Ligi zdjęła dziś obie te sprawy z porządku dziennego sesji. Natomiast wniesiono na porządek dzienny sprawę decyzji wysokiego komisarza Mac Donella dotyczącej policji Rady portu w Gdańsku.

Przed nominacją nowego Wojewody lwowskiego.

POWAŻNYM KANDYDATEM P. GARAPICH. — POŻEGNANIE P. ZIMNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. grudnia (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że kandydatem na opróżnione województwo lwowskie jest **obecny wojewoda łódzki p. Garapich**. Sprawa ta jednak nie jest definitywnie załatwiona, a nawet dzisiaj w kołach politycznych krążyły pogłoski, że wojewoda lwowski p. Zimny **nie przerwie na razie urzędowania i pozostanie jeszcze czas jakiś na swoim posterunku**, ponieważ w danym momencie władze centralne nie mają odpowiedniego kandydata i nie zajmują się sprawą obsadzenia województwa lwowskiego.

*

Lwów, 9. grudnia.

Jak nas informują, Minister spr. wewnętrznych **uwzględnił prośbę Wojewody Zimnego o przeniesienie na emeryturę.** Przy tej sposobności p. minister wyraził Wojewodzie Zimnemu **pełne uznanie i podziękowanie za długoletnią służbę**, w czasie której piastował szereg odpowiedzialnych stanowisk, sprawując swe obowiązki służbowe **ze szczególnem poświęceniem i gorliwością**, przyczem jako urzędnik państwa zaborczego **umiał w sposób chwalebny pogodzić wymagania służby z obowiązkami obywatela polskiego**, zaś następnie w odrodzonej Ojczyźnie zasobny w rozległą wiedzę i doświadczenie, **oddał znakomite usługi naszej administracji**. Pożegnanie Wojewody Zimnego przez podwładnych urzędników odbędzie się w czwartek, 11-go bm. o godzinie 12 w sali sesyjnej Województwa.

*

Wiadomość o ustąpieniu p. Zimnego przyjmie ludność Województwa lwowskiego z uczuciem niekłamanego żalu i ubolewania.

To powszechne uznanie pracy p. wojewody jest najlepszem świadectwem jego zalet i trafności wyboru p. Zimnego na tak trudne i odpowiedzialne stanowisko.

Tarcia narodowościowe, w latach dawniejszych występujące niejednokrotnie w formie zaognionej, znikły za rządów p. Zimnego zupełnie. Nie uronił on nic z powagi urzędu, nie sprzeniewierzył się ani na włos uczuciom i obowiązkom urzędnika-Polaka, a jednak doprowadził do zgodnego, harmonijnego współżycia wszystkich.

Sprawiły to takt i bezstronność, które w połączeniu z głęboką wiedzą i doświadczeniem, złożyły się na idealny typ urzędnika-obywatela.

Był nim p. Zimny zawsze, w całej swojej karjerze, od najniższych jej szczebli poczynając. Nie szukając rozgłosu, ni hałaśliwej reklamy, pracował zawsze z wyjątkową sumiennością o obowiązkowością polskość swą stwierdzając czynem, nie hałaśliwemi zwrotami retorycznemi.

Takim przyzwyczailiśmy się go widzieć w każdej sytuacji, takim, a nie innym, coła się w zacisze domowego ogniska jako mąż zasług nieprzebrzmiałych.

Oby jeszcze przez długie lata był wzorem, jak pojmować należy obowiązki urzędnika-obywatela.

ILE KOMUNISTYCZNEJ MŁODZIEŻY LICZY POLSKA?

(Telefonemat własny „Gaz. Lwowsk.“).

Ryga, 10. grudnia.

W ręce władz łotewskich dostało się w tych dniach oryginalne sprawozdanie moskiewskiej „międzynarodówki młodzieży komunistycznej“ („Kim'a“). Zawiera one między innemi interesujące dane co do ilości „młodych komunistów“ w poszczególnych państwach świata. W Polsce — wedle tego sprawozdania, krajowa sekcja „Kima“ **liczy obecnie ponad 9.000 członków**, rozprószonych na całym obszarze państwa.

KONSOLIDACJA DŁUGÓW POLSKICH W AMERYCE.

Warszawa, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Rada ministrów zatwierdziła umowę z 14 listopada br. zawartą między Polską a Stanami Zjedn. w sprawie **konsolidacji długów polskich** i poleciła ministrowi skarbu jej wykonanie. Umowa ustala sumę naszego długu w Ameryce prawie zgodnie z obliczeniem polskiem, odracza wypłatę rat do roku 1929 oraz przez obniżenie stopy procentowej od roku 1922 redukuje znacznie sumę długów. Umowa ma duże znaczenie dla rozwoju naszych stosunków ze Stanami Zjedn. i wzmocni niewątpliwie nasze stanowisko na rynku amerykańskim, co nie pozostanie bez wpływu na toczące się obecnie w Londynie analogiczne rokowania.

KONWENCJA HANDLOWA POLSKO-FRANCUSKA.

Paryż, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Dziś podpisali przedstawiciele Francji, premjer Herriot i minister Reynaldy i Polski a to ambasador Chłapowski i dyrektor departamentu ministerstwa handlu i przem. dyrektor Tenenbaum konwencję handlową francusko-polską.

POLSKI KONGRES OŚWIATOWY.

Warszawa, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Pierwszy Ogólny polski Kongres oświatowy, obradujący w Warszawie, uchwalił m. i. rezolucję w sprawie **oświaty pozaszkolnej**. Dalej przyjął szereg wniosków w sprawie pracy oświatowej w województwach granicznych i zagranicą, wreszcie uchwalono w myśl referatu prof. Bujaka rezolucję stwierdzającą, że praca oświatowo-kulturalna jest obecnie niemniej potrzebna, niż przed uzyskaniem niepodległości, oraz że wobec demokratycznego ustroju Rzeczypospolitej potrzebna jest intensywna praca nad wychowaniem narodowem i obywatelskiem mas ludowych średnich.

STRAJK W ŁODZI OSTATECZNIE ZLIKWIDOWANY.

Warszawa, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Dnia 9 bm. rano **powrócili do pracy robotnicy łódzcy przemysłu włókienniczego**, oraz prawie wszystkich zakładów przemysłowych, instytucji miejskich, biur itp. Wszystkie fabryki są w ruchu, **z wyjątkiem fabryk przemysłu lnianego**, nieczynnych od soboty. Robotnicy domagają się 23 prc. dodatku drożyźnianego. Prócz tego **strajkują tramwajarze**, którzy domagają się 13-tej pensji.

KOMISJA TRZECH DLA SPRAW WSCHODNICH.

Warszawa, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Rada Ministrów na posiedzeniu 9. bm. ustanowiła przy prezesie Rady Ministrów komisję złożoną z 3 członków powołaną przez Prezesa Rady Ministrów do usuwania rozbieżności w ustawodawstwie obowiązującem w województwach nowogrodzkiem, poleskiem, wołyńskiem, w okręgu administracyjnym wileńskim (w kilku powiatach).

ARESZTOWANIE 7 „DYPLOMATÓW“ SOW. W ESTONJI.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 9. grudnia. (Z.) Z Rygi donoszą, że w czasie rewolucji komunistycznej w Estonji ogółem aresztowano 7 współpracowników z poselstwa sowieckiego.

KATASTROFA KOLEJOWA POD DZIEDZICAMI.

Warszawa, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Dnia 5. bm. o godz. 17.27 **zderzyły się na szlaku między stacjami Dziedzice-Czechowice linji Dziedzice-Żywiec pociąg pasażerski Nr. 2133 z pociągiem towarowym Nr. 2182**. Oba parowozy, jak również **17 wagonów doznało znaczniejszych uszkodzeń**, z czego jeden parowóz i 14 wagonów uległo wykolejeniu. Lekkie uszkodzenia cielesne odniosło **18 osób**, w tem 3 personalu kolejowego. Szkoda materjalna wynosi około **100.000 zł.** Przyczyną wypadku było zaniedbanie przepisów obowiązujących przy odprawianiu pociągów na szlak jednotorowy przez personal stacyjny i drogowy.

CŁO NA PAPIER ZAGRANICZNY NIE PODROŻAŁO.

Warszawa, 9. grudnia. (Z.) Min. skarbu publikuje, iż w związku z informacją „Il. Kurjera Codziennego“, że cło na papier zagraniczny podrożało o 100 proc. podaje, że wiadomość ta jest bezpodstawna, gdyż cło nie zostało podniesione.

ARESZTOWANIE STUDENTÓW UNIWERSYTETU WARSZ.

Warszawa, 9. grudnia. (Tel. G. L.) W nocy z 8. na 9. bm. aresztowano tu kilku studentów Uniwersytetu warsz., znanych w szerokich kołach młodzieży, podejrzanych o działalność komunistyczną.

AMBASADOR NIEM. W WASZYNGTONIE.

Berlin, 9. grudnia. (Tel. G. L.) „Berl. Tageblatt“ dowiaduje się, iż podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Maltzan został zamianowany ambasadorem w Waszyngtonie. Jego następcą na stanowisku podsekretarza będzie prawdopodobnie dyrektor departamentu Schubert.

Feljeton „Gazety Lwow.“ z d. 11. XII. 1924

THEOPHILE GAUTIER. 5)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

— Panie kochany, rzekł wreszcie pan Baltazar Cherbonneau, opuszczając rękę Oktawa, stan pański jest poważniejszy, niż to przypuszczasz pan i cała wiedza lekarska, a w każdym razie ta, którą się posługuje stara europejska rutyna, musi okazać się tu zupełnie bezsilną. W panu niema woli życia i dusza pańska przecina zwolna nici, łączące ją z ciałem. Widzę — tak, żaden z szemrzących ni wewnętrznych organów nie wykazuje u pana określonego błędu, ani nie jest zaatakowany; nie — a jednak, rzecz szczególna i może unikat w praktyce przeciętnego lekarza — o ile wiedza moja zapobiedz temu nie zdoła, ulegniesz pan, i to nie długo. Czas był, najwyższy czas, na zawezwanie mię, gdyż duch na włosku zaledwie trzyma się jeszcze ciała: postaramy się jednak przytrzymać go, ulecieć nie damy!...

I doktor począł ręce z zadowoleniem zacierać, krzywiąc usta w uśmiechu, co znów pokrywało mu ciemną maskę twarzy siecią tysiąca fałdów i zmarszczek drobniutkich.

— Panie Cherbonneau, nie wiem, czy zdołasz mię pan uleczyć — co więcej — powiem, że wcale mi na tem nie zależy; przyznać jednak muszę, że pan odgadłeś odrazu istotę mego stanu. Tak, mam wrażenie, iż ciało moje stało się substancją przepuszczalną i jaźń moja zeń uchodzi, jak woda przetakiem. Czuję, że tonę — zapadam się — rozpływam — rozpraszam w eterze kosmicznym, i trudno mi się rozpoznać w tej obcej mi atmosferze. Życie którego codzienną pantominę o ile możności wykonywam, by troską nie napełniać serc moich najbliższych, wydaje mi się czemś tak odemnie dalekiem, iż bywają chwile, w których miewam wrażenie, żem wyszedł już poza kolisko śmiertelnych, poruszam się, działam jeszcze siłą dawnego rozpędu, lecz rozpęd — to czysto mechaniczny, moje wewnętrzne „ja“ żadnego nie bierze w nim udziału. Zasiadam o zwykłych godzinach do stołu i wykonywam czynność jedzenia i picia, nic czując smaku potraw, najostrzej przyprawnych, ani działania najsilniejszych win. — Światło słoneczne jest dla mnie bladą poświatą księżyca — świeca mi płonie czarnemi plamami. Drżę z chłodu w letnią kanikułę — a czasem — czasem robi się we mnie naraz wielka cisza, jak gdyby serce mi bić przestawało i cały mechanizm życiowy wstrzymała jakaś nieznana przyczyna. Śmierć nawiedza mię chyba w tych chwilach — aż przydzie — i zostanie..

— Tkwi w panu, p. Oktawie, — rzekł lekarz — chroniczna nieudolność życia, choroba czysto moralnej natury. Myśl jest potęgą niszczącą, śmierciónośną narówni z kwasem pruskim, lub iskrą strzelającą z butelki Leydejskiej, jakkolwiek nieudolnym jeszcze środkom analizy, jakimi rozporządza przyziemna wiedza nasza, niepodobna pochwycić konkretnych śladów jej działania. Powiedz mi pan, jaka udręka zatopiła ci w sercu swe krogulcze szpony?... Z jakich straconego niebosiężnych wyżów tajonych twych ambicji, że podnieść ci się trudno z ciężkiego upadku?... Jakiej rozpaczy gorycz zalewa ci duszę?... Czy targa tobą żądza władzy?... Czyś zrezygnował dobrowolnie z osiągnięcia celów, niedostępnych synom ziemi? Na to — jesteś mi pan za młody... Czy może zdradziła cię kobieta kochana?...

— Nie, doktorze — odparł Oktaw — nawet to szczęście nie było mi danem.

— A jednak, mówił dalej pan Baltazar Cherbonneau w jasnych oczach zmętniałych, w zgłuszonem brzmieniu głosu, w znużeniu, jakie tobą włada, czytam tytuł jednej ze sztuk Shakespeare'a — a czytam tak wyraźnie, jakbym go widział złotymi czcionkami wyrytym w safianie.

(C. d. n.)

MOŻLIWOŚĆ REALIZACJI PLANU DAVESA.

Nowy Jork, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Tutejsze koła finansowe są zdania, że ze względu na wynik wyborów do parlamentu niemieckiego realizację planów Davesa można uważać za zapewnioną.

—o—

WPIERW UREGULOWAĆ DŁUGI A POTEM KREDYT.

Londyn, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Wierzyciele angielscy, którzy mają do żądania od Rosji 300 milj. funt. postanowili wezwać rząd angielski, aby nie udzielał sowietom żadnej pomocy finansowej i odmówił wszelkich kredytów, dopóki nie uregulują one swoich zobowiązań.

—o—

MORZE BAŁTYCKIE POKRYWA SIĘ LODEM.

Gdańsk, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Północna część morza Bałtyckiego zaczyna już pokrywać się lodem. Porty zachodniego wybrzeża Finlandji pokryły się już cienką skorupą lodową.

—o—

„PAN TWARDOWSKI" W SZTOKHOLMIE.

Sztokholm, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Zachęcony wyjątkowem powodzeniem baletu „P. Twardowski" w Kopenhadze, przybył do Sztokholmu prof. Ludomir Różycki celem nawiązania układu z tutejszą król. operą w sprawie wystawienia tego baletu.

—o—

Kronika telegraficzna.

— Delegat hiszpański podpisał protokół genewski. W tutejszych kołach odnoszą wrażenie, że postanowienie Hiszpanji miało na celu wywarcie wpływu na stanowisko Anglji.

— Ambasador sowiecki Krassin uregulował formalności związane z przyjęciem przez prezydenta republiki.

— Rząd belg. polecił wszystkim posterunkom granicz., aby nie pozwoliły przekroczyć granicy Belgji żadnemu obcokrajowcowi komuniście wydalonemu ostatnio z Francji.

— Ubiegłej nocy w licznych punktach Tallina dokonano aresztowań wśród komunistów. Trzej komuniści stawiający zbrojny opór, zostali przez policję zabici.

—o—

Mowa króla w Izbie Gmin.

PRZYJACIELSKI STOSUNEK DO OBCYCH MOCARSTW. — SPRAWA EGIPTU. — ŻYCZENIEM KRÓLA JEST, ABY NORMALNE STOSUNKI MIĘDZY ANGLJĄ A SOWIETAMI NIE ULEGŁY PRZERWIE. TRAKTAT HANDLOWY I MORSKI Z NIEMCAMI. — ŚCISŁA WSPÓŁPRACA Z RZĄDAMI DOMINIÓW I INDJI.

Londyn, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Przy otwarciu sesji nowego parlamentu **wygłosił król Jerzy przemówienie** w którem podkreślił, że stosunek jego do obcych mocarstw pozostaje dalej przyjacielski. Dalej podnosi król **wrogie stanowisko Egiptu i Sudanu, inspirowane przez Zaglula Paszę**, które znalazło punkt kulminacyjny w morderstwie popełniorem na generale Staacku. — Wobec tego musiał **rząd wielkobrytyjski postawić żądania, przyjęte** przez obecny rząd egipski, a zmierzające ku zapewnieniu należytego poszanowania dla żywotnych interesów imperium wielkobrytyjskiego. Co do Ligi Narodów, oświadczył król, że śledzi z wielkiem zainteresowaniem jej prace i wysłał w tym celu swego sekretarza stanu dla spraw zagranicznych, który nie omieszkał nawiązać też bezpośredniego kontaktu z premjerami Francji i Włoch. **W sprawie protokołu genewskiego porozumiał się rząd wielkobrytyjski z rządami dominiów co do charakteru żądań, wynikających z tego protokołu. Rządy dominiów zaczęły już badać szczegółowo tę doniosłą sprawę.** Co się tyczy **traktatów podpisanych przez** poprzedni rząd **ze związkiem republik sowieckich**, to rząd obecny nie może przedstawić tych spraw dla dalszego ich rozważania. Natomiast jest życzeniem króla, aby normalne stosunki między obu krajami **nie ulegały przerwie.** Król sądzi, że jest to możliwe tylko wówczas, gdy rząd sowiecki wypełni ściśle wszystkie zobowiązania, odpowiadające nieodzownym warunkom miedzynarodowych stosunków przyjacielskich zobowiązania przyjęte przez rząd Sowietów w chwili nawiązania z Rosją stosunków dyplomatycznych. **Z Niemcami zawarto traktat handlowy i morski**, który zostanie wkrótce przedłożony rządowi do ratyfikacji, jak również tekst traktatu z Włochami w sprawie części kraju Yaba. Zasadą przewodnią w polityce wewnętrznej imperjum jest ścisła spółpraca rządu angielskiego z rządami dominiów i Indji we wszystkich wspólnych sprawach. W końcu poruszył król sprawę budowy tanich domów mieszkalnych, poprawę obecnego stanu importu, niektóre sprawy agrarne, oraz sprawę cen artykułów żywności.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Rządy bolszewickie w Rosji ze stanowiska prawn. i społecz.

(Wykład dra Adolfa Suligowskiego z Warszawy.)

Lwów, 10. grudnia.

(jp.) Senior adwokatów warszawskich, dr. Adolf Suligowski, na zaproszenie Kasyna i Koła art.-lit. oraz Związku adwokatów polskich wygłosił we wtorek 9. bm. wykład „O rządach bolszewickich w Rosji" ze stanowiska prawnego i społecznego. Jakkolwiek sam temat wykładu nie jest dla nas nowością, jednakowoż naświetlenie sprawy przez prelegenta jako dobrze obeznanego ze stosunkami rosyjskimi, wzbudziło zainteresowanie publiczności, a zwłaszcza godnem uwagi było uzasadnienie trwałości rządów bolszewickich w Rosji na podstawie przesłanek historycznych.

Prelegent przedstawił dezorganizację i upadek gospodarczy Rosji wskutek wprowadzenia zasad komunistycznych, negujących własność prywatną i wprowadzających etatyzm. Na podstawie cyfr udowodnił, że wytwórczość rolnicza spadła poniżej połowy wytwórczości przedwojennej, w przemyśle ten stosunek ma się jak 1:4, zaś w handlu jak 1:5. Naprowadził dalej straszliwe zniszczenie miast, walących się w gruzy, okropny terror, pod którym szczególniej cierpi klasa posiadająca i inteligencja, która pozostała w kraju. Statystyka podaje, że ponad 2 miljony ludzi padło ofiarą mordów rządu bolszewickiego, a około 3 miljony wyemigrowało z ojczyzny.

A następnie prelegent postawił pytanie, czem się to tłumaczy, że garstka ludzi, stanowiących rząd bolszewicki utrzymuje pod obuchem swoim naród stumiljonowy. Odpowiedzią na to pytanie są dzieje Rosji. Ludność jej w 90 proc. stanowią chłopi, a wśród tych właściwie ustrój komunistyczny nie jest nowością, gdyż wieśniacy w Rosji nigdy nie posiadali własności. W r. 1852 zniesiono w Rosji niewolnictwo, czyniące z chłopa objekt prawny, którym szlachcic, posiadacz ziemi, mógł tak samo rozporządzać, jak martwym i żywym inwentarzem. (Prelegent zaprodukował ciekawe oryginalne akty sądowe, dotyczące sprzedaży na czasy wieczne lub zastawu poddanych). Z uwolnieniem osobistem włościaństwa , nie nadano mu jednak równocześnie na własność ziemi, której używalność posiadał jeszcze z czasów pańszczyźnianych, tak, że pod tym względem nic się nie zmieniło, a gminy rządziły się nadal na zasadzie wspólnoty, będącej również rodzajem komunizmu. Wprawdzie w r. 1906 za sprawą Stołypina postanowiono uwłaszczenie włościan, ale przyszło to zapóźno, a w praktyce wcale go nie przeprowadzono.

Włościaństwo rosyjskie zatem nie miało wyrobionego poczucia własności i dlatego nie reagowało przeciw ustrojowi bolszewickiemu, zwłaszcza gdy ten obiecywał pomnożyć posiadanie wspólnot dobrami pańskiemi. Również terror czerwony nie jest nowością w Rosji, nad którą od najdawniejszych wieków srożył się terror biały — żeby wspomnieć tylko rządy Iwana Groźnego, Borysa Godonowa, a niemniej Piotra Wielkiego i Mikołaja I. Chłosta, tortura, masowe wyroki śmierci, to atrybucje wszystkich rządów rosyjskich, które w narodzie wyrobiły bierność, apatję i ślepy posłuch dla władzy.

Niemniej mowca wyraził **przekonanie, że ustrój komunistyczny w Rosji jest przejściowy**, jak również, że zaraza bolszewicka nie może objąć państw o kulturze europejskiej, co jednak nie wyklucza potrzeby zajęcia w obec niej obronnego stanowiska.

—o—

Kultura żywego słowa i gestu.

Lwów, 10. grudnia.

(B) Pod powyższym tytułem odbył się odczyt dr. Henryka Henus-Orzechowskiego jako czwarty wieczór Kultury teatralnej. Autor nakreślił swój wizerunek idealnego aktora. Ma on być człowiekiem „żywiołu i duszy" w przeciwieństwie do aktora „nerwów". Jako przykład pierwszego typu podał prelegent Solskiego; drugi typ reprezentuje Adwentowicz.

By wytłumaczyć, o co chodzi p. Orzechowskiemu, możnaby powiedzieć, że aktor „żywiołu i patosu" jest syntetyczny, z całości, z idei pewnej przechodzi do opracowania szczegółów, aktor „nerwów" jest analitycznym cyzelatorem drobiazgów, łączy je razem aby z nich całość zestawić. P. Orzechowski pierwszeństwo przyznaje stanowczo typowi pierwszemu.

Należy tu mimochodem zauważyć, iż podział ten, operujący może niewłaściwie terminem „nerwowca" ale w zasadzie słuszny i dobrze uchwycony, nie utożsamia się — jak ktoś zauważył w dyskusji — z pojęciem aktora impulsywnego i refleksyjnego. Zachodzi raczej możliwość krzyżowania się tych typów. Tak n. p. aktor refleksyjny (jakim był n. p. Coquelin, czy z naszych Kamiński lub Brydziński) mógł posługiwać się bądź analizą bądź syntezą.

Prelegent w związku z wywodami o sztuce aktorskiej, wyjaśnił ponadto kilka pojęć zasadniczych, a więc: „techniki zewnętrznej", „techniki wewnętrznej" i t. d.

Odczyt był interesujący i wywołał żywą dyskusję, w której brali udział dyr. Frączkowski i jego młodzi, pełni zapału, uczniowie.

H. B.

—o—

Piękny wieczór w Snopkowie.

Lwów, 10. grudnia.

W ubiegłą poniedziałek dążyły w godzinach popołudniowych gromadki gości ku sympatycznemu zaciszu w Snopkowie, gdzie mieści się wzorowe seminarjum gospodarcze. Rozwarło ono na ścieżaj we podwoje, by pochlubić się przed przybyłymi dorobkiem na prawdę godnym poznania i widzenia. Pierwsze wrażenie, to panujący na każdym kroku wzorowy porządek. Już jednak po wymianie kilku zdań z kierowniczką zakładu, jej współpracownicami i wychowankami, wyczuwa się przedewszystkiem święty zapał i ideowość w wykonaniu planów, tak często odskakujących w praktyce od tego, co figuruje na papierze.

W odniesieniu do Snopkowa zarzutu podobnego uczynić nie można, tu albowiem pozostaje wszystko w przedziwnej harmonji, stąd wychodzą urocze gosposie, które obok praktycznego wychowania niosą w świat w młodzieńczych swoich głowach i sercach coś więcej ponad przepisy o kiszeniu ogórków i pieczeniu tortów.

Jednem z ogniw programu ideowego seminarjum snopkowskiego był poniedziałkowy wieczór. Odbyło się mianowicie staraniem słuchaczek przedstawienie amatorskie na rzecz samopomocy i pracy społecznej. Na program wybrano rzecz nie byle jaką, nie bezmyślną jednoaktówkę czy farsę francuską, lecz „Złote więzy", cztery fragmenty Lucjana Rydla.

Po raz pierwszy chyba znalazło się dzieło poetyczne, tak poważne i do odtworzenia trudne na scenie amatorskiej, a jednak nie raziło ono w tych skromnych i ciasnych ramach, zwłaszcza fragmenty drugi i czwarty zyskały wielkie a zasłużone uznanie. Znać było we wszystkiem sumienną pracę reżyserską p. Ireny Trapszo; zrozumienie, przejęcie i zapał u wykonawczyń ról głównych i epizodów.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyły pp.: Irena Keller (Barbara Radziwiłłówna) i Olga Bieńkowska (Królowa Bona), następnie zaś pp.: Zofia Zgórska (Zygmunt August), Tola Panuszowska (Mikołaj Radziwiłł Czarny), Jadwiga Gestlinger (lutnista Bewark), Wanda Chełmowska (Zygmunt I. Stary), Hanka Hawrankówna (ks. biskup Maciejowski), Danuta Biały (Mikołaj Radziwiłł Rudy), Hanka Romanówna (hetman Tarnowski); wreszcie Gabr. Winarska (Kos u-cki) i Elżowska (paź).

Scena urządzona z gustem

smakiem; pięknie udekorowano również podług projek u p. Oli Południewskiej sale, mieszczące bufety i stoliki dla gości.

Równocześnie urządzono wystawę prac słuchaczek. Wieczór pozostawił po sobie wrażenie niezwykle sympatyczne.

—o—

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Środa 10. bm. „Wicek i Wacek", kom. Przybylskiego (wznowienie).

Czwartek „Lakme" (gośc. występ Szymanowskiej).

Piątek „Wicek i Wacek".

Sobota o godz. 3 popoł. „Wicek i Wacek" (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota o godz. 7.30 „Cyganeria" (gośc. występ Szymanowskiej oraz występ Drabika).

Niedziela o godz. 3 popoł. **„Nieboska komedja"**.

TEATR MAŁY.

Środa 10. bm. „Miłość czuwa".
Czwartek „Miłość czuwa".
Piątek „Miłość czuwa".
Sobota „Miłość czuwa".

TEATR NOWOŚCI.

Środa 10. bm. „Hrabina Marica".
Czwartek „Hrabina Marica".
Piątek „Hrabina Marica" (35 jubileuszowe przedstawienie).
Sobota „Hrabina Marica".

*

„Wicek i Wacek". Dziś w środę wznawia Teatr Wielki od wielu lat nie graną doskonałą komedję Przybylskiego, która niegdyś zajmowała pierwszorzędne miejsce w polskim repertuarze komedjowym. Sztukę z całą sumiennością przygotował reż. Kalinowski, a główne role grają pp. Pillerowa, Sieniawska, Lorczyńska, Ładosiówna, Peliński, Brzeski, Bielecki, Lochman, Kalinowski, Sarnowski, Helski-Kowalski i Gliński. „Wicek i Wacek" to istotnie komedja, która niejednokrotnie wracać będzie na afisz teatrów polskich i zawsze przyjmowana będzie życzliwie.

Resztę abonamentów na grudzień, których pozostała już tylko drobna liczba, sprzedawać się będzie do 12 bm. Abonament premjerowy sprzedaje się w dalszym ciągu, gdyż jest jeszcze mnóstwo zgłoszeń.

Szymanowska w „Lakme". Świetna śpiewaczka wystąpi we czwartek w najlepszej swej roli, którą zeszłego roku tak zachwyciła słuchaczy. W sobotę śpiewa Szymanowska w „Cyganerji" a partnerem jej będzie p. Drabik.

Ulubienica Lwowa nasza niezrównana primadonna Miłowska wraca do swej kapitalnie granej roli w „Hrabinie Maricy" we czwartek. Również p. Rapacka obejmuje z powrotem rolę Lizy, w której tak się podobała. W piątek odbędzie się uroczyste 35 przedstawienie „Maricy", co jest najlepszą reklamą dla tej pięknej operetki. W dniu dzisiejszym tj. we środę śpiewają w „Hrabinie Maricy" po raz ostatni pp. Wrońska i Rylska. —

*

Teatr Bagatela: Program obecny. „Zdrada" Sketch — Erica Francesca — B. Bronowski — Hary Fleming — „Fatma" Szkic w 1 odsłonie.

*

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek 12 grudnia: Jan KUBELIK, skrzypek.

Wtorek 16 grudnia: Stanisława Korwin-Szymanowska, wieczór pieśni.

Po wyborach w Niemczech.

Głosy prasy niemieckiej i zagranicznej.

„SYTUACJA W PARLAMENCIE NIE ULEGŁA ZMIANIE". — NARÓD NIEM. APROBUJE DOTYCHCZASOWĄ POLITYKĘ RZĄDOWĄ. — PRASA ANG. ZADOWOLONA Z POWODU KLĘSKI PONIESIONEJ PRZEZ STRONNICTWA RADYKALNE.

Berlin, 9 grudnia. Wolff. (Tel. G. L.) Według obliczeń urzędu statystycznego nowy parlament Rzeszy składać się będzie z **493 posłów**, a to: 131 soc. demokratów, 103 partji niemiecko-narodowej, 69 centrum, 45 komunistów, 51 niemiecka partja ludowa 14 narod. socjalistów, 32 demokratów, 19 pomorska partja ludowa, 17 partja gospodarcza, 8 „Landsbund" i 4 Welfów.

Berlin, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Podając rezultaty wyborów, zauważa organ ludowców „Die Zeit", że sytuacja parlamentu nie uległa wielkiej zmianie i będzie wymagała od wszystkich partji ustępstw na rzecz interesów ogólnych.

„Berl. Tageblatt" uważa, iż wybory oznaczają: 1) upadek partji wywrotowych, 2) wzmocnienie partji republikańskich, 3) zapewnienie ewent. większości koalicyjnej przewagi w parlamencie.

Dla „Germanji" rezultaty wyborów są dowodem, iż naród niemiecki aprobuje dotychczasową politykę rządową.

„Deutsche Allg. Zeitung" uważa, że ani powrót do wielkiej koalicji ze socjalnymi demokratami, ani też utrzymanie się obecnego rządu nie jest możliwe. Upadek Hitlerowców dowodzi, że naród niemiecki nie chce więcej opozycji bezwzględnej, z czego nacjonaliści winni wysnuć konsekwencje.

Paryż, 9. marca. (Tel. G. L.) Prasa omawiając wyniki wyborów w Niemczech stwierdza na ogół, że jakkolwiek wyniki te **wykazują przesunięcie na lewo, to** jednak nie były one tak pomyślne dla partji demokratycznych, jak się można było spodziewać. Jak pisze „Matin", z obecnego układu sił w Niemczech **nie wyłoni się żadna wyraźna większość.**

Londyn, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Cała prasa angielska zajmuje się żywo wynikiem wyborów w Niemczech. **Organy liberalne wyrażają zadowolenie z powodu klęski poniesionej przez stronnictwa radykalne, stwierdzając, że nowy parlament niemiecki okaże się bardziej ustępliwym i rozumniejszym od poprzedniego.** Nowe niemieckie ciało ustawodawcze usposobione jest — zdaniem pism niemieckich — pokojowo. A spokojne Niemcy to główny warunek spokoju europejskiego.

Anglja nie obali protokołu genewskiego.

LECZ PROTOKÓŁ MUSI ULEDZ ZMIANIE.

Rzym, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Według wyjaśnień otrzymanych przez przedstawiciela P. A. T. z miarodajnych sfer angielskich, **przypisywanie Anglji chęci obalenia protokołu genewskiego jest błędem.** Opinia angielska zdaje sobie dokładnie sprawę z konieczności zagwarantowania pokoju światowego. Żądania Anglji odroczenia tej kwestji jest podyktowane koniecznością uzgodnienia polityki imperium z interesami dominiów. **Protokół musi ulec zmianom, ale nie można go obalić,** gdyż w takim razie trzebaby na jego miejsce stworzyć inne gwarancje. Obecny rząd angielski pragnąc rewizji niektórych postanowień przekonany jest, że po porozumieniu z dominiami stworzy z protokołu dokument, może mniej efektowny, ale zupełnie realny. Na pierwsze ogólne zgromadzenie Ligi Narodów protokół, po rozważeniu go przez dominia może **wrócić** do Ligi Narodów we formie **ustalonej**, a sprawa gwarancji pokoju nic na tem opóźnieniu nie straci.

Rezultat konfer. Mussoliniego z Chamberlainem.

ZGODA MIĘDZY MINISTRAMI OSIĄGNIĘTA.

Rzym, 9. grudnia. (Tel. G. L.) Konferencja Chamberlaina z Mussolinim, jak komunikują ze źródeł miarodajnych, dotyczyła między innemi również sprawy **długów międzysojuszniczych.** Obaj ministrowie doszli do przekonania, że nie mogą się wypowiedzieć w tej sprawie i przekazali ją swoim ministrom finansów. Co się tyczy **protokołu genewskiego,** to Mussolini wyraził swą zgodę na szereg najważniejszych postulatów angielskich. Poruszono również sprawę **stosunków z Rosją,** co do których zapatrywania obu ministrów okazały się zgodne, zwłaszcza co się tyczy środków zastosowanych przez Anglię **przeciw propagandzie bolszewickiej.**

Wśród pism.

(y) **„Ekran i scena".** Nr. 16—17 z 31. października zawiera: Muzyka w kinie. Filmy niemieckie i przyszły sezon u nas. Kronika filmowa. Kinoteatry warszawskie. Wiadomości bieżące. Wiadomości zagraniczne. Przegląd teatralny.

(y) **„Radio dla wszystkich",** czasopismo poświęcone radjotelefonji i radjotelegrafji amatorskiej, zaczęło wychodzić w Krakowie pod red. prof. Akademji górniczej dra J. Stecha. Nr. 1 z 20. listopada zawiera szereg popularnych artykułów z dziedziny najnowszego sportu, między innymi bardzo dobry artykuł M. Janika: Jak zbudowałem sobie pierwszą stację odbiorczą? Czasopismo to przyniesie nieocenione korzyści wszystkim, interesującym się dziedziną radjo.

Okruchy.

Determinizm jest to taka teorja woli ludzkiej, która prawo przyczynowości uznaje za prawo powszechne, zarówno w dziedzinie materji, jak i w dziedzinie ducha. Przyczyny, powodujące skutki, mogą być raz proste i wyraźne, drugi raz zawiłe i niewyraźne, raz zewnętrzne i bezwiedne, drugi raz wewnętrzne i świadome, ale zawsze są; i nie ma skutków bez przyczyn, zarówno w świecie zjawisk duchowych i społecznych, jak organicznych i przyrodniczych. Raz znamy te przyczyny, drugi raz nie znamy ich, albo też znamy tylko w części: ale gdybyśmy je znali w całości, moglibyśmy przewidzieć czyny ludzkie tak samo, jak przewidujemy zaćmienie słońca. JULJAN OCHOROWICZ.

Z sali sądowej.

DZIECIOBÓJSTWO.

Lwów, 10. grudnia.

(t.) Wczoraj przed Trybunałem sędziów przysięgłych stanęła **Karolina Kuczuba** z Wybranówki, oskarżona o zbrodnię dzieciobójstwa, popełnioną 25. lipca br. Pierwotnie rozpatrywał tę sprawę Trybunał orzekający, gdyż akt oskarżenia zarzucał jej wówczas tzw. mord negatywny, popełniony przez rozmyślne zaniechanie pomocy. W toku rozprawy okazało się jednak, iż zachodzi podejrzenie rozmyślnego mordestwa i sprawę skierowano przed sąd przysięgłych. Obecny akt oskarżenia zarzuca Kuczubie pozbawienie własnego dziecka życia przez uduszenie i uderzenie głową o twardy przedmiot.

Oskarżona, 17-letnia dorodna dziewczyna, zaprzecza, jakoby spowodowała śmierć gwałtowną dziecka. Po odbytym połogu, kryjąc się przed rodzicami, schowała dziecko pod pierzynę i tam ono prawdopodobnie się udusiło. W kilka godzin później zakopała je potajemnie na cmentarzu, aby ukryć swój wstyd.

Przesłuchani świadkowie nie złożyli przeciwko oskarżonej obciążających zeznań.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych Trybunał wydał wyrok **uwalniający** oskarżoną od winy i kary.

—o—

SPORT.

GŁOSY PRASY WIEDEŃSKIEJ O POGONI.

„Sport Extrablatt" pisze po niedzielnym występie Pogoni: „Ze względu na ciężki, niedogodny teren nie można sobie było wytworzyć dokładnego obrazu prawdziwej umiejętności drużyny polskiej. Doskonałe wrażenie wywołało karne, fair zachowanie się gości. Technika, zrozumienie idei gry i umiejętność strzału znajdują się na uwagi godnym poziomie".

Po grze z Hakoahem pisze to samo pismo: „W grze wczorajszej okazała się Pogoń z lepszej strony. Goście wykazali dobrą technikę i szybką, zgrabną kombinacje. W drużynie nie było słabych punktów. Na szczególną pochwałę zasłużyli sobie: Kuchar, Batsch, Szabakiewicz i Gulicz, obrońcy i bramkarz.

N. S.

*

II-gi wieczór dyskusyjny Koła dziennikarzy sportowych na temat „Zmierzch piłki nożnej" (referent p. Stanisław Markheim) odbędzie się w czwartek dn. 11. bm. o godz. 8. wieczorem w sali „Orbisu" ul. Jagiellońska. Udział członków Koła obowiązkowy. Zaproszenia do związków i stowarzyszeń zostaną rozesłane.

Kronika.

Czwartek, 11. grudnia: rz. kat. Damazego; gr. kat. Stefana.

Marszałek Senatu przyjął wczoraj przedstawicieli Macierzy szkolnej na Wołyniu, pp. Jarzęcskiego i Michałowicza.

Minister pracy i opieki społecznej p. Sokal, powołał do Warszawy p. Michała Potulickiego, pierwszego sekretarza legacyjnego Minist spraw zagr. oraz członka międzynarodowego Biura pracy przy Lidze Narodów, który obejmie 10. bm. kierownictwo wydziału prezydjalnego w Ministerstwie.

Minister przemysłu i handlu Kiedroń przyjął posła portugalskiego p. Vasco de Quovodo, który zaproponował Rządowi polskiemu zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Portugalją a Polską. Propozycja ta została przyjęta przychylnie.

Prezydent republiki austrjackiej nadał posłowi polskiemu, odjeżdżającemu do Pragi wielką wstęgę nowego orderu i wydał na jego cześć obiad.

Wojewoda Stanisław Jurystowski bawił w Warszawie w sprawach, związanych z rozszerzeniem miasta Stanisławowa. W sprawie tej Wojewoda odbył szereg konferencji, m. i. z Ministrem spraw wewn. Ratajskim i naczelnikami odnośnych wydziałów.

Kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego Stanisław Sobiński wyjechał celem wizytacji szkół w okręgu i z tego powodu nie będzie przyjmował we czwartek 11. bm. i w sobotę 13. bm.

Ambasador francuski Panafieu złożył wizytę marszałkowi Senatu Trąmpczyńskiemu.

Poseł nadzw. i minister pełnomocny Szwajcarji Hans de Segesser wręczył 9. bm. o godz. 12.30 P. Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji w pałacu Belwederskim.

P. Adam Piasecki. sekretarz marszałka Senatu, otrzymał półroczny urlop i wyjeżdża zagranicę. Przez czas jego nieobecności funkcje sekretarza pełnić będzie p. Hołyński.

Konsekracja dzwonów w lwowskiej katedrze łac. W niedzielę dnia 14. bm. o godz. 9 i pół rano odbędzie się konsekracja 2 dzwonów, ulanych dla tut. Bazyliki łac. w miejsce dzwonów wywiezionych w r. 1916 przez wojska austrjackie. Jeden z dzwonów nosić będzie imię „Józef", dla uczczenia pamięci Wielkiego Arcybiskupa lwowskiego ks. Józefa Bilczewskiego, drugi „Jakób" ku czci błog. Jakóba Strepy, Patrona lwowskiej Archidjecezji. Oba dzwony, wagi około 700 kg. wykonano w fabryce Braci Felczyńskich w Przemyślu. Aktu konsekracji dokona Najprzew. ks. Arcybiskup Twardowski, poczem wygłosi przemówienie.

Prezydjum IV zjazdu Izb budowniczych i stowarzyszeń przemysłowców budowlanych z całej Polski, rozpoczynającego obrady w Poznaniu, przesłał na ręce p. Ministra przemysłu i handlu wyrazy czci i uznania dla Rządu Najj. Rzeczypospolitej. Telegram zaopatrzony jest w liczne podpisy delegatów z Warszawy, Poznania, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Katowic i Torunia.

Prof. Dr. Konstanty Chyliński wygłosi odczyt p. t. „Życie wytworne starożytnej Grecji" na cele sierót po poległych Ochronki im. Józefa Piłsudskiego w piątek 12 bm. o 7 wieczorem w sali instytutu technologicznego ul. Boularda 5. Przedsprzedaż biletów w Księgarni Naukowej hotel George'a. a w dzień odczytu wieczorem przy kasie.

Ważne dla emerytów wojskowych. Stosownie do rozp. M. S. Wojsk. Dep. VII. Int. L. 56773/W z 11. listopada br. komisje dla obliczenia wysługi lat, istniejące przy DOK. mają rozpatrywać również podania tych wojskowych emerytów, którzy po dniu 1. października 1923 r. przeszli na emeryturę, ponieważ do wymienionych miały zastosowanie postanowienia ustawy z dnia **9. października 1923 r.** w czasie pozostawania w czynnej służbie. Emeryci ci winni wnosić odpowiednie podania do Komisji tego DOK., na terenie którego mieli przydział przed przeniesieniem na emeryturę.

Z Un. Lud. im. A. Mickiewicza. Dziś 10. grudnia środa ostatni odczyt z cyklu „Wszechświat a człowiek" prof. Dr. Zierhoffera pt. Zagadnienia życiowe na powierzchni ziemi cz. II. godz. 7 wiecz. sala Muzeum Przemysłowego ul. Hetmańska.

Polskie Tow. Politechniczne (ul. Zimorowicza l. 9). We środę dnia 10. grudnia br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem p. inż. Tadeusz Gajczak wygłosi odczyt p. t. „Sprawozdanie z wystawy kolejowej i kongresu kolejowego w Berlinie". Goście mile widziani.

W sali Ligi Kobiet pl. Akademicki 1 l. . już została otwarta zapowiadana przedsprzedaż rzeczy artystycznych, jak: rzeźby i obrazy. książki i drobiazgi, stosowne na podarunki gwiazdkowe na rzecz sierót po poległych Ochronki im. Józefa Piłsudskiego.

Sekcja narciarzy „Czarni" komunikuje, że nowy lokal zostaje otwarty z dniem 7 bm. przy ul. Zielonej l. 57 parter. Godziny urzędowe i zebrania członków we wtorki i czwartki od godz 6 do 8 wieczorem. Dalszy ciąg teoretycznego kursu narciarskiego we wtorek dnia 9 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu Sekcji. Pierwszy wykład, który się odbył onegdaj, zgromadził przeszło 30 członków, początkujących narciarzy. Prócz części wykładowej wyświetlane były i nadal będą zdjęcia i rysunki pouczające o jeździe na nartach oraz widoki ze Sławska i Worochty. Dla użytku członków oddane zostaną w lokalu Sekcji pisma ogólno sportowe i narciarskie tak krajowe, jak i zagraniczne, oraz książki o narciarstwie. — Trzeci wieczór projekcyjny odbędzie się w drugiej połowie bież. miesiąca, a obejmie on odczyt o ostatniej wyprawie na Mont Everest, szereg zdjęć z tej wyprawy i zdjęcia narciarskie. W uzupełnieniu programu na sezon bież. Zarząd donosi, że w dniu 5. stycznia 1925 odbędą się w Sławsku doroczne zawody międzyklubowe, których szczegółowy program zostanie w czasie najbliższym ogłoszony. Odznaki Sekcji zostały zamówione i będą w czasie najbliższym do nabycia.

Odczyt „Masa żydowska a rola inteligencji". Na ten temat odbędzie się we środę 10 bm. o g. 7 w Zjednoczeniu" (Królewska 7), odczyt Dra Henryka Schippera.

(t) **Sprawców włamania przez sufit** do składu obuwia Buchbindera przy pl. Krakowskim 30, o którem wczoraj donosiliśmy, udało się policji aresztować.

(t) **Zbiegowisko przed odwachem na pl. św. Ducha.** Wczoraj wieczorem w otoczeniu tłumu gawiedzi przyprowadzili dwaj posterunkowi marynarza nieznanego nazwiska na główny odwach przy pl. św. Ducha. Aresztowano go w towarzystwie Antoniego Szpurka na ul. Legionów za awantury pijackie. Do tłumu przemówił na placu Antoni Hohlman, zam. przy ul. Owocowej 2, wzywając do stawiania oporu posterunkowym. Po oddaniu marynarza w ręce żandarmerji odprowadzono Szpurka i Rohlmana do aresztów policyjnych.

(t) **Nożem w głowę** pchnął Jan Nowicki, ślusarz kolejowy, zam. przy ul. Kętrzyńskiego 36. Edwarda Jarka za to, że ten stanął w obronie bitej przez niego Teodozji Hałuszki, u której Nowicki mieszkał.

(t) **Znowu wybryki automobilistów.** Do policji zgłosili się ze skargą na właścicieli automobilu nr. 7376 Lw. Jan Dmytrowski i Aleksander Besyszyn, stolarze z Podbereżec pod Lwowem. W czasie jazdy do Lwowa spotkali oni auto powyższe: jeden z jadących w niem stał na stopniach i bił każdego przechodzącego po twarzy. Obydwaj poszkodowani poddali się oględzinom lekarskim.

Zamach legitymistyczny na Węgrzech?

Otton Habsburg królem Węgier.

SPISEK PRZECIWKO NACZELNIKOWI PAŃSTWA HORTHYEMU. — POGŁOSKI O ARESZTOWANIU EKSCESARZOWEJ ZYTY I JEJ SYNA. — NOWE STRONNICTWO.

Wiedeń, 9. grudnia. (Tel. G. L.) „8 Uhr Blatt" donosi z Budapesztu: Przedwczoraj i wczoraj krążyły pogłoski o **zamachu legitymistycznym na Węgrzech.** W zamku Tsza-Top, własności hr. Juljusza Andrassyego, przywódcy legitymistów węg., miało się odbyć wielkie zebranie arystokracji i licznych oficerów, celem **uknucia spisku przeciwko naczelnikowi państwa węgierskiego Horthyemu i osadzenia Ottona Habsburga na tronie węg.** Zawezwana przez władze żandarmerja otoczyła zamek i **aresztowała hr. Andrassyego i jego gości.** Opowiadają także, że ekscesarzowa Zyta wraz z synem swym Ottonem przybyła w tych dniach do Węgier i że ją aresztowano (?).

Wiedeńska „Allg. Ztg." donosi natomiast, że hr. Andrassy ma zamiar utworzyć nowe stronnictwo legitymistyczne i konserwatywne.

Lwów pomoże sierocie.

Wdowa po urzędniku państwowym, obarczona liczną dziatwą, którą pragnie wychować starannie, szuka pomocy. Udzieli jej córka, potrzebuje jednak maszyny do s y c a, ułatwiającej jej zarobkowanie Czytelnicy nasi pospieszą niezawodnie z datkami. Pośredniczymy chętnie (ul. Chorążczyzny 31).

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 10. grudnia.

Podobnie jak wczoraj na przedgiełdzie słabe zainteresowanie. — Brak ochoty do kupna. Transakcje w ilości kilkuset sztuk w Gazach, Jaworznie, Gazocągach. — Nadto drobniejsze sporadyczne obroty.— Kursa wszystkich papierów utrzymały się naogół na poziomie ostatnich notowań.

Kursa akcji kotowanych niejednolite, dla wielu papierów nawet kilko zniżkowe. Obroty średnie. Z akcji bankowych kupowano jedynie B. Hipot. z akcji zaś przemysłowych Oikosy, Chodorów Zieleniewskiego, Cegielskiego. W dziale akcji handlowych transakcje tylko w Tehate. Podaż dostateczna we wszystkich gatunkach akcji.

Na targu walutowym popyt za N. Jorkiem i Zurychem (który zwyżkował na 100·90). Zapotrzebowanie na Pragę i dolary efektywne (5·18). — Ruch ożywiony. Tendencja dla akcji niejednolita. Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0·59, 0·60, 0·61, 0·62, Małopolski 0·35, Przemysłowy 0·34½, 0·35, Z. B. K. 0·14, 0·13½, Browary 9·30, 9·35, Chodorów 5·30, 5·25, Chybie 6·60, Cegielski 0·56, 0·52, Gazolina 1·90, 1·95, Hurtownia Kolon. 0·93 Nafta 0·63, 0·61, P. T. B. 0·32, Siersza el. 0·22, Siersza g. 4·95. Tehate 2·50, 2·45, Tespy 3·55, Zieleniewski 10·25, 10·10, Ćmielów 0·60, 0·58, Niemojowski 0·50, Oikos 2·20, 2·25, Jarowozy 0·32. 0·31.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Azot 0·32, Czemp. Huta 0·15, Gazy wschodnie 12·50, 12·60, 12·75, 12·80, Gazy zachodnie 2·90 2·85, 2·95, Gazociągi 0·22, 0·23, Jaworzno (100) 14·15, 14·20, (25) 15·00, 14·90, (drobne) 16·00, Len 0·38, Lesiennice 1·50, Okusz 0·72, 0·73, P. Foresta 1·75, 1·80, 1·70, Przeworsk (okaz.) 300·0, 298·00, (im.) 2·0·00. Przem. drz. 0·85

Giełda zbożowa.

Lwów, 10 grudnia.

Przy bardzo silnej podaży brak popytu, stagnacja w obrotach giełdowych i pozagiełdowych. Tendencja chwiejna. Usposobienie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 10 grudnia

Przem. 0·34. Chodorów 5·20, Zieleniewski 9·90, Cegiel. 0·51, Górka 16·40, Pocisk 0·95, Sier. g. 4·80, Nafta 0·64, Chybie 6·70. Tend. utrzyman .

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10 grudnia.

Zarob. 6·00, Modrzejów 4·15, Żyrardów 19½, Żyrard. mł. 11·15, Chmiel 0·60, Nobel 1·65. Tendencja mocniejsza. Dolary 5·18½. T. bez zmian.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 10 b. m.

	Przekaz.	Gotówka
Paryż	27·90	27·80
Londyn	24·27	24·25
Nowy Jork	516·02	516·00
Warszawa	00·00	00·00
Belgja	25·70	25·45
Włochy	22·37	22·32
Hiszpanja	72·25	71·75
Holandja	208·70	208·30
Berlin	1·23	1·22
Wiedeń	00·00	00·00
Sztokholm	139·10	138·50
Chrystiania	78·40	78·10
Kopenhaga	91·30	91·10
Sofja	3·85	3·75
Praga	15·60	15·52½
Budapeszt	0·70½	0·69½
Belgrad	7·85	7·75
Ateny	9·60	9·10
Konstantynopol	2·95	2·80
Bukareszt	2·70	2·60
Helsingfors	13·20	12·90
Buenos Aires	190·00	187·00

Tendencja wyczekująca.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 10 grudnia.

Dziś z powodu dużej podaży dolarów kurs słabszy. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5·17½ do 5·17¾, **dol. kanadyjskie** 5·14½ do 5·14¾, korony czeskie 0·15¼ do 0·15½, leje 0·02½ do 0·02¾, franki franc. 0·27¼ do 0·27½, frank szwajcarski 0·98 do 1·00, funty szterl. 23·90 do 24·05, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł. drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·46 do 0·48 gr., korony austr. za tys. 0·00—0·00 gr.

Złoto: 20 kor. 21·70 do 21·80, 20 frank. 19·75 do 19·85, 20 mark. 24·80 do 25·00, 10 rubli 26·80 do 27·00 gr.

Srebro: kor. aust. 0·44½—0·44½, 5 kor. 2·32—2·34, franki 1·18—1·20, ruble 1·88—1·90, kopiejki za rubel 0·84—0·68.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 243. **Środa, 10. grudnia 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000	—		—	—	—	—	—	
	10 złp								
II. Listy zastawne									
(bez kuponu bież.)	za 100 Koron	—		—	—	—	—	—	
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—		—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.									
[illegible] Tow. kred. gal. ziemskie		—		2	—	—	—	—	wylos.
III. Obligl.									
(bez kuponu bież.)		—		—	—	—	—	—	
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.									
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	180	15000	—	58	—	63	0·59—0·62	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	2800	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	34	—	36	0·35	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	34	—	36	0·34½—0·35	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	1500	—	13	—	15	0·13½—0·14	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	[illegible]	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	52	45000	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Toban	140	210	4500	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	92	—	94	0·93	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	9	20	9	45	9·30—9·35	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	5	20	5	35	5·25—5·30	
„Chybie“, fabr. cukru	1000	2000	—	6	50	6	70	6·60	
Cegielski	1000	800	30000	—	51	—	57	0·52—0·56	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	57	—	61	0·58—0·60	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	26	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
„Gazolina“ S. A.	1000	—	—	1	85	2	—	1·90—1·95	
Górka fabr. cementu	140	600	—	16	20	—	—	—	
„Kabel“ T. p. Warsz.	1000	300	15000	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	13000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin“ Z. p. ogrod.	5000	[illegible]	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	[illegible]	—	40	—	51	0·50	
„Nitrat“ Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Olkos Zakł. prz.-drz.	1000	1000	—	2	15	2	30	2·20—2·25	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	30	—	33	0·31—0·32	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	26	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie“ Ska naft.	1000	500	755	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	60	—	64	0·61—0·63	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	31	—	33	0·32	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	—	—	—	—	—	
„Rohn Zieliński“ Z. m.	500	300	36000	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	140	—	—	21	—	23	0·22	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	4	90	5	—	4·95	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem“ Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate“ Tow. akc.	1000	—	18000	2	40	2	55	2·45—2·50	
Tepege gór. zakłady	700	700	20000	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	50	3.	60	3·55	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	18000	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	10	—	10	35	10·10—10·25	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe: płacą	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	Czeki, przekazy i wypłaty: żądają	Czeki, przekazy i wypłaty: transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie [illegible]		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1924	24	50	26	—	*)
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1924	19	—	20	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	22	50	23	50	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18	—	20	—	*)
OWIES małopolski ex 1924	20	50	22	50	*)
KUKURUDZA krajowa	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI przemysłowe	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—		
SŁOMA prasowana	—	—	—		
HRECZKA	—	—			*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN	—				
ŁUBIN	—				

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4%, „0“ (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom, Warta,	—	—	—	—	
Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 10. XII, 1924.

Z OPERY.

„Niziny", dramat muzyczny w 2 aktach z prologiem; słowa Rudolfa Lothara, muzyka Eugenjusza d'Alberta.

Lwów, 10. grudnia.

Opera nasza wznowiła „Niziny" d'Alberta, wypełniając w ten sposób poważną lukę w repertuarze. Wystawione przed laty dzieło znakomitego pianisty i głośnego kompozytora nie zdobyło sympatyj publiczności lwowskiej. Opera „spadła" z repertuaru po kilku przedstawieniach, mimo wybitnych zalet partytury i libretta. W następnych latach nie kuszono się o jej wznowienie. W ten sposób byliśmy pozbawieni możności słuchania dzieła muzycznego, które na szerokim świecie cieszy się niesłabnącem powodzeniem i popularnością, wchodząc w skład „żelaznego repertuaru" wszystkich niemal scen operowych.

Należy więc skierować słowa uznania pod adresem kapelmistrza p. Zuny, który zapomniane u nas zupełnie dzieło przygotował i wystawił.

Wystawione na scenie teatru niemieckiego w Pradze „Niziny", pochodzą z okresu dojrzałości twórczej d'Alberta. Poprzedza je szereg oper, na czele których wymienić należy poetyczną bajkę operową „Rubin", ujmującą piękną melodyką i ciekawem opracowaniem muzycznem. Wystawiony w r. 1893 na scenie teatru w Karlsruhe otwiera „Rubin" szereg dalszych oper, które d'Albert tworzy szybko i z łatwością, mimo ustawicznych podróży koncertowych, zyskujących mu tytuł znakomitego pianisty. Idąc w ślady Wagnera próbuje sił swoich na polu dramatu muzycznego (Ghismonda 1895, Gernot 1897 Kain 1898—1900), przerzuca się następnie do opery komicznej („Odjazd" 1898), dotyka sfery opery romantycznej („Improwizator" 1902), aż by w weryzmem włoskim owiany, w „Nizinach" (1903), zyskać sławę kompozytora operowego i wybitne sukcesy na wszystkich niemal scenach. Odtąd towarzyszy operze d'Alberta niesłabnące powodzenie, którego nie zdołały stłumić wystawiane w r. 1916 w Dreźnie bardziej dojrzałe w pomyśle i wykonaniu „Zamarłe oczy".

„Niziny" przykuwają urokiem poetycznego libretta i pięknej, bogatej, ciekawie instrumentowanej muzyki. Zniewala ona słuchacza od pierwszych taktów prologu odtwarzającego w symfonicznym wstępie nastroje poranku górskiego. Odpowiada mu pełen siły i wyrazu finał (pożegnanie gór, stanowiący niejako motyw przewodni dramatu muzycznego, który przewija się subtelnie przez cały utwór, występując raz jeszcze w całej potędze w zakończeniu.

Dwa akty dramatu obfitują w szereg motywów melodyjnych, związanych misternie w barwną i przykuwającą uwagę całość. Wymienić należy arję Moruccia (początek aktu II-go) pełen weirwy i temperamentu tercet, opowiadanie Pedra o wilku, historję Marty, scenę tańca, pozatem szereg scen zbiorowych, barwnych, wyrazistych, tryskających pełnią życia lub stonowanych nastrojowo. Światła i cienie rozłożono subtelnie; sceny o podkładzie humorystycznym stanowią kontrast dla scen o wysokiem napięciu dramatycznem. W momentach kulminacyjnych olśniewa muzyka potęgą i bogactwem wyrazu.

Stronę muzyczną przygotował p. Zuna z całą starannością. Orkiestra brzmiała bez zarzutu, wyczarowując subtelnie piękno muzyki d'Albertowskiej. Chóry wyszły z trudnych momentów zwycięsko — przygotowano je sumiennie i umiejętnie.

Soliści zadowalali na ogół pod względem muzycznym. Na plan pierwszy wysunął się Cyganik (Sebastjan) obok niego stanął Schütz (Moruccio), na dalszym planie należy umieścić Prawdzica (Pedro), Nahlikównę (Marta), Kwiatkowskiego (Nando) oraz Martiniego (Tomasz). W tercecie dziewczęcym zwracała na siebie uwagę Okońska. Strona sceniczna zostawiała natomiast wiele do życzenia. I tutaj Cyganik wyróżniał się starannością opracowania roli, maska tylko popadała w realistyczną przesadę (zejście z gór w prologu, strach przedśmiertny). Nahlikówna raziła zbytnią sztywnością ruchów i postaci. Artystka przejęła się zbytnio stylem wagnerowskim, stąd w kreacji jej zatraciła Marta zupełnie szczerość i bezpośredniość, stając się stereotypem raczej aniżeli żywą postacią. Prawdzic nie nadaje się (ze stanowiska aktorskiego) do tej roli.

Nie zdołał też nawet zbliżyć się do postaci Pedra, szczerego, pierwotnego syna gór. W grze jego raziła poza i maniera (ciągłe odrzucanie w tył głowy). Martini śpiewał jedynie, nie uwzględniając zupełnie momentów aktorskich. Był „surowym starcem" bez najmniejszego wyrazu. Schütz traktował również grę jako coś drugorzędnego. Śpiewał pięknie — grał obojętnie. Kwiatkowski powinien koniecznie przejść uczciwą szkołę gry scenicznej. Z odtwórczyń drobnych rólek wysuwała się na plan pierwszy Okońska. Odezwała się krew ojca... odżyła świetna tradycja aktorska, przejawiająca się zarodkowo w początkującej artystce. Drobne dowody nieomylnego instynktu scenicznego, jakie w swej rólce złożyła, każą jej wróżyć piękną karjerę sceniczną... Nareszcie jawi się na naszej scenie siła nowa, świadoma tego, iż do występów operowych nie uprawnia jedynie świadectwo jej szkoły śpiewu ale również coś więcej — talent aktorski i opanowanie gry scenicznej.

Reżyserja popełniła szereg błędów.. Dlaczego „Syn gór" Pedro paraduje w tak paradnym kostjumie, dlaczego górale pirenejscy używają eleganckich ministerjalnych tek na papiery i akta urzędowe, mających zastępować proste skórzane torby — to pozostanie tajemnicą zakulisową. Szkoda zresztą o tem wspominać, bo na złość będzie zawsze tak samo. Dlatego też nie mam zamiaru dotykać kwestji subtelniejszych, jak braku gazowej zasłony (mgły ranne) w prologu, jak grupowania chóru w akcie I. i II., jak pominięcie w zakończeniu szczegółu, przestrzeganego przez wszystkich reżyserów zagranicznych, a polegającego na tem, że Pedro unosi Martę na rękach w góry...

Szczegóły te psują całość, dlatego też należy je koniecznie usunąć, tem bardziej, że — przy dobrej woli — dadzą się one z łatwością usunąć.

Dr. Juljusz Balicki.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. II. 175/24. Edykt. Przeciw Pasi z Rokachów Muchowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego cywilnego we Lwowie przez adw. Dr. Abrahama Freilicha we Lwowie. Celem strzeżenia praw jej ustanawia się Pana Dra Lucjana Mildwurma we Lwowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cyw., Oddział II.
Lwów dnia 19. listopada 1924. 7279

W. IV. h. 612/24/2. Edykt. Przeciw Bogdanowi Tumanowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okr. cyw. jako handlowego we Lwowie przez Marję Bedronek pozew o 770 zł. Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 26. października 1924. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana adw. Dra Ludwika Karlsbada we Lwowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV.
Lwów dnia 8. listopada 1924. 7274

KURATELE.

L. 11/23. Mikołaja Hawrysza syna Iwana i Katarzyny lat 40 religji greckokatolickiej, żonaty, w Markowej zamieszkałego pozbawiono częściowo własnowolności z powodu choroby umysłu, ustanawiając Lesia Hawrysza syna Iwana z Markowej zastępcą prawnym.

Sąd powiatowy.
Sołotwina dnia 4 grudnia 1924. 7360

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 272/24/4. Michał Lalak, urodzony w Miłoszowicach 1879, jako żołnierz austr. zaginął na wojnie 1914. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Jankowskiemu, adw. we Lwowie. 7308

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11. października 1924.

T. 213/24/4. Michał Horajecki, urodzony w Łowczy 1890, jako jeniec zaginął od 1918 w Rosji. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Jankowskiemu, adw. we Lwowie. 7293

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 30. sierpnia 1924.

T. 209/24/4. Michał Damiański, urodzony w Batiatyczach 1890, jako jeniec austr. zmarł w 1919 w Astrachanie. Celem udowodnienia śmierci, wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Cetnarskiemu, adw. we Lwowie. 7291

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 27. września 1924.

T. 197/24/3. Michał Korolyk, urodzony w Sorokach 1887, jako żołnierz aust. zaginął na froncie włoskim w 1916. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Bernerowi, adw. we Lwowie. 2790

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 26. sierpnia 1924.

T. 114/23/6. 1) Hawryło Babczuk, urodzony w Skomorochach 8. kwietnia 1874, 2) Anastazja Babczuk, urodzona w Skomorochach 10. listopada 1874, 3) Józef Babczuk, urodzony w Skomorochach 8. stycznia 1867 w r. 1915 wyjechali do Rosji i w tymże roku zmarli na tyfus w Mikoisku. Celem udowodnienia śmierci powyższych osób, wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nich Sądowi albo kuratorowi dr. Janowi Kuczkiewiczowi, adw. we Lwowie. 7288

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 21. października 1924.

T. 372/21/4. August Jędrzejewski, urodzony w Zaleszczykach 1878 jako żołnierz 30 p. honwedów w marcu 1915 został zabity pod Sokolikami. Celem udowodnienia śmierci wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Leopoldowi Niemkiewiczowi, adw. we Lwowie. 7289

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 20. października 1924.

T. 187/24/4. Gabryel Jacyszyn, urodzony w Dworcu 1883 jako jeniec zaginał w Rosji w 1915. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Łysiakowi, adw. we Lwowie. 7287

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16. września 1924.

T. 266/24/4. Szymon Kaniuka, urodzony w Rożance 1888, jako jeniec zaginął od 1915 w Rosji. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Ostaszewskiemu, adw. we Lwowie. 7286

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11. października 1924.

T. 194/24/4. Onyszko Sysak, urodzony w Szczutkowie 1896, jako żołnierz austrjacki zaginął na wojnie w 1916. Celem udowodnienia śmierci, wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Cetnarskiemu, adw. we Lwowie. 7282

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 3. października 1924.

T. 273/24/4. Bazyli Korol, urodzony w Czernichowie 1887, jako żołnierz austr. zaginął od 1914 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Krzyżanowskiemu, adw. we Lwowie. 7277

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, 4. września 1924.

T. 237/24/4. Miron Jurjiw, urodzony w Zabczu, jako żołnierz 30 pp., brał udział w wojnie światowej. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Michałowi Krzyżanowskiemu, adw. we Lwowie. 7275

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16. września 1924.

T. 130/20/7. Eliasz Bała, urodzony w Milatyczach 26. sierpnia 1888, jako jeniec austr. zginął w Rosji od 1915. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Ostaszewskiemu, adw. we Lwowie. 7271

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11. października 1924.

T. 252/23/8. Antoni Huk, urodzony w Dobrzanach 1879, jako żołnierz austr. zaginął od 1914 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Kazimierzowi Czarnikowi, adw. we Lwowie. 7368

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 17. września 1924.

T. 230/21/4. Pawło Tomków, urodzony 1. czerwca 1881 7w Chodaczkowie małym powiat Tarnopol, powołany w czasie mobilizacji do wojska jako żołnierz brał udział w wojnie światowej przy 15 pp. i został przysypany ziemią wskutek eksplozji granatu w walce pod Przemyślem w roku 1914 a odwieziony do szpitala miał umrzeć. Na prośbę jego ojca Mikołaja wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomość o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 19 kwietnia 1922. 7324

T. 221/22. Jan Tymków, syn Pawła, ur. 14. lipca 1885 w Słobudze dżuryńskiej, żołnierz austrjacki, wzięty do niewoli rosyjskiej w roku 1915, tamże miał umrzeć w roku 1915. Wydaje się ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd lub kuratora dr. Weicherta w Czortkowie do dnia 15. maja 1925 o powyż wymienionym. 7313

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 31. października 1924.

T. 74/24. Piotr Pastuch, syn Antoniego, urodz. 10. lutego 1883 w Kapuścińcach, powołany w roku 1919 do wojska ukraińskiego odszedł za Zbrucz i od tego czasu ślad za nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie o uwiadomienie Sadu lub kuratora dr. Mosiera, adwokato w Czortkowie o zaginionym do dnia 15. listopada 1925. 7312

Sąd okręgowy. Oddział III.
Czortków dnia 31. października 1924.

T. 126/24. Teodor Skorobohacz, syn Wasyla, urodz. 1. sierpnia 1873 w Kocialińczykach, powołany w roku 1917 do armji austrjackiej i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie o udzielenie Sądowi lub kuratorowi dr. Halstuchowi, adwokatowi w Czortkowie wiadomości o zaginionym do dnia 10. czerwca 1925.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, d. 21. listop. 19242. 7311

T. 127/24. Dmytro Petelecki, syn Mikołaja, ur. 13. listopada 1881 w Kociubińczykach, powołany w roku 1914 do armji austrjackiej i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie o powiadomienie o zaginionym Sądu lub kuratora dr. Weicherta, adwokata w Czortkowie do dnia 10. czerwca 1925. 7310

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 21. listopada 1924.

T. 88/24. Julian Herman, syn Michała, ur. 5. maja 1893 w Strzałkowcach, wyemigrował w roku 1913 do Kanady i tamże miał umrzeć przed 7 laty. Wydaje się ogólne wezwanie o uwiadomienie o zaginionym Sądu lub kuratora dr. Brunsteina, adwokata w Czortkowie do dnia 15. maja 1925. 7198

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 31. paźdz. 1924.

T. 173/23/5. Eliasz Kieliszkiewicz, urodzony 25. lipca 1883 w Bohatkowcach, zamieszkały w Skomorochach, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego do pospolitego ruszenia, zachorował w kilka tygodni później na Węgrzech i oddany do szpitala miał wedle pogłosek umrzeć. Od tego czasu brak o nim wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Tekli postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sadowi lub kuratorowi adwokatowi Mironowiczowi w Tarnopolu wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku. 7325

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 18. marca 1924.

T. 95/24/2. Dmytro Paraszczii, urodzony 26. października 1886 w Kupczyńcach w Denysowie zamieszkały, powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego do 15 pp. i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej, odbywając z tym pułkiem kampanje bojowe, a ostatnio widział go świadek Iwan Perożak w październiku 1914 pod Przemyślem. Od tego czasu brak o nim wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Tekli postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sadowi lub kuratorowi Dr. Kałynowi adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 23. paźdz. 1924. 7323

T. 106/24/3. Iwan Czumak, urodzony 6. sierpnia 1876 w Tarnopolu i tu zamieszkały, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego, dostał się w przebiegu wojny światowej w roku 1915 do niewoli rosyjskiej, skąd pisywał do swej żony do roku 1917. Od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Antoniny postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Parnassowi adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Tarnopol dnia 7. listopada 1924. 7322

T. 101/24/3. Paweł Jędrzejowski, urodzony 10. lipca 1875 w Sosnowie, zamieszkały w Trembowli jako zwrotniczy kolejowy udał się z cofającą się armją ukraińską w lipcu 1919 za Zbrucz do Żmerynki, gdzie w listopadzie 1919 zmarł, co stwierdzono zaprzysiężonemi zeznaniami świadka Maćka Sztogryna. Na prośbę żony jego Wiktorji wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci i wydaje się wezwanie, aby w przeciągu 3 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 29. paźdz. 1924. 7320

T. 25/24/1. Teodor Wiszniowski, urodzony 15 lutego 1889 w Czartoryi powiat Tarnopol powołany w grudniu 1917 do wojska austrjackiego do 6 pp., brał jako żołnierz udział w walkach nad Piawą i został ciężko raniony w twarz. Od r. 1918 brak o nim wiadomości. Na prośbę żony jego Genowefy wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Mironowiczowi adwokatowi w Tarnopolu wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 13. listopada 1924. 7321

T. 175/21/3. Michał Jorysz, urodzony 19. lutego 1881 w Poznance hetmańskiej powiat Skałat, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do 15 pp. brał jako żołnierz udział we wojnie światowej, i ostatnio w walkach pod Podhajcami 1914, gdzie zaginął bez wieści. Na prośbę żony jego Katarzyny wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Menkesowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 7319

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 20. listopada 19221.

T. 99/24/3. Jan Stacnurski, urodzony 14. maja 1888 w Chodaczkowie wielkim powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego jako żołnierz, brał udział w wojnie światowej, w przebiegu której dostał się do niewoli rosyjskiej i od roku 1919 brak o nim wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Marji postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Bobowskiemu w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 7318

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol dnia 23. października 1924.

T. 87/24/3. Andruch Gałysz, urodzony 6. grudnia 1880 w Lubiankach powiat Zbaraż, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego do 15 p. p., brał udział w wojnie światowej, a ostatnio w jesieni 1914 w bojach pod Przemyślem, gdzie został raniony w pierś i od tego czasu brak o nim wiadomości. Na prośbę żony jego Ludwiki wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Bobowskiemu w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V. 7316
Tarnopol, dnia 9 października 1924.

T. 243/23. Anna Karpiniec wniosła o uznanie męża Andrzeja Karpińca za zmarłego i zawartego z nim dnia 17. lutego 1907 w cerkwi w Samborze małżeństwa za rozwiązane. Z przeprowadzonych dochodzeń wynika, że Andrzej Karpiniec w chwili cofania się wojsk ukraińskich w r. 1919 w Borysławiu wsiadł na maszynę i odjechał w kierunku Drohobycza, zaś z zaprzysiężonych zeznań świadka Józefa Maślanego okazuje się, że podówczas 2 pułk strzelców podhalańskich pod Stryjem pancerkę ukraińską doszczętnie rozbił, tak dalece, że prawie nikt żywy z jej załogi wówczas nie wyszedł. Ponieważ od tego czasu o Andrzeju Karpińcu niema żadnej wiadomości, można przyjąć, że należał do załogi wyż wspomnianej pancerki i podczas bitwy pod Stryjem zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Andrzeja Karpińca i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. grudnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor 16. października 1924. 7335

T. IV. 60/24/5. Michał Stożek, urodzony w Kasince małej 1886, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie włoskim 1917 r. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach, na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Nowy Sącz dnia 8. paźdz. 1924. 7352

T. 103/24/4. Ełtykt. Franciszek Waiman, syn Antoniego i Albiny rz. kat. urodz. 3. sierpnia 1879 w Dolinie, tamże zamieszkały, robotnik salinarny, żonaty, b. szer. 33 p. okr. kraj. dostał się do niewoli rosyjskiej i od 1915 r. wszelki ślad o życiu jego zaginął. Wiadomość o nim udzielić należy adw. Drowi Rabinowiczowi lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stryj, dnia 17. listopada 1924. 7337

T. IV. 48/24/4. Józef Piekara z Tarnowa w czasie walk na froncie serbskim 1914 zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Pilugeisenowi wiadomości o zaginionym. Józefa Piekarę wzywa się, aby Sąd tut. uwiadomił o swem życiu do 10. lipca 1925.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów 31. października 1924. 7329

T. V. 461/24/5. Wawrzyniec Kocząb, urodzony 1882 w Wyżnem, powiat Strzyżów, w sierpniu 1914 przydzielony do karabinów maszynowych 40 pułku piechoty brał udział na froncie rosyjskim w Karpatach i pod koniec stycznia 1915 miał ponieść śmierć. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym. 7333

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 4. grudnia 1924.

L. cz. T. 272/24/6. Jędrzej Litwin, urodzony 1872 w Zabratówce, powiat Rzeszów, przydzielony 1914 do 17. pułku piechoty obrony krajowej, brał udział na froncie włoskim, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7337

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 3. listopada 1924.

OBWIESZCZENIE LICYTACJI.

W państwowem Nadleśnictwie Kałusz odbędzie się dnia 8. stycznia 1925 r. publiczna licytacja ofertowa na sprzedaż drzewa użytkowego dębowego w stanie wyrobionym w ogólnej ilości 905.55 m^3.

Oferty wraz z poręczeniem w wysokości tysiąca złotych w gotówce lub w papierach państwowych należy wnosić do godziny 6 wieczór dnia poprzedzającego licytację.

Bliższe warunki są do przeglądnięcia w Nadleśnictwie Kałusz lub w Dyrekcji okręgowej lasów państwowych we Lwowie. 7306-3

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH GORZELŃ-RAFINERYJ „SPERO" Z OGR. ODP. WE LWOWIE.

zaprasza swoich p. t. Członków na

WALNE ZGROMADZENIE

które się odbędzie dnia 14. grudnia 1924 o godz. 4-tej popol. we Lwowie w sali Giełdy (ul. Akademicka 17) z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania.
2. Sprawozdanie Zarządu „Spero" z dotychczasowej działalności.
3. Sprawa podpisania deklaracji rektyfikacyjnej na rzecz D. P. M. S.
4. Przystąpienie do Naczelnej Organizacji Spirytusowej.
5. Sprawa rozdziału kontyngentu oraz gorzelń rolniczych, zniszczonych w czasie wojny.
6. Sprawa odbioru spirytusu i zapłaty.
7. Sprawa ewentualnego eksportu.
8. Ewentualne wnioski i interpelacje.

7365

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. „Drukarnia Polska", pod zarz. B. Stojańskiego.